Dziś Dodatek

Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVIII | Czwartek 11 listopada 1937 r. | Nr. 310

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61073 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową Zł. 2.50

W 19 rocznicę odzyskania Niepodległości

Wielki pochód z placu Marsz. Piłsudskiego do Belwederu

WARSZAWA, 10.11. (tel. wł.) Od wczoraj rozpoczęto dekorację miasta. Gmachy miejskie przybrano girlandami zieleni i flagami o barwach państwowych. Na słupach latarń zawieszono biało-amarantowe proporce. Efektownie przedstawia się dekoracja placów, specjalnie zaś pl. J. Piłsudskiego. Gmach Teatru Wielkiego przybrany jest wzdłuż kolumn olbrzymimi chorągwiami biało-czerwonymi.

PRZED POKAZEM NA LOTNISKU

Na lotnisku mokotowskim odbyła się w nocy próba pokazu wojskowego. Mimo deszczu w próbie wzięły udział samoloty, wykonując szereg ewolucyj ponad lotniskiem. Równocześnie na lotnisku przeprawadzone zostało próbne natarcie plutonu piechoty W ciągu całego dnia saperzy wznosili na lotnisku dodatkowe trybuny.

W przeddzień 19 rocznicy odzyskania Niepodległości na ul. Marszałka zebrały się o godz. 5.30 wiecz. organizacje społeczne. Organizacje ustawiły się na placu w kolumnach szóstkowych frontem do grobu Nieznanego Żołnierza z pocztami sztandarowymi na czele.

O godz. 5.45 przemówił do zebranych przewodniczący Komitetu Obchodu Święta Niepodległości p. prezydent St. Starzyński, po czym, po odegraniu hymnu narodowego pochód ruszył w ul. Mazowiecką.

GRUPA OGNIA

Czoło pochodu stanowiła kompania honorowa Z. S. po czym niesiono wieniec, który złożono w Belwederze, z kolei postępowało prezydium Komitetu Obchodu i wreszcie t. zw. **grupa ognia po raz pierwszy zastosowana w Polsce** w tegorocznych uroczystościach Święta Niepodległości.

Grupa ognia, którą stanowiła kompania Zw. rez. zapaliła pochodnie z chwilą ruszenia pochodu z pl. Marszałka.

Za grupą ognia kroczyli: Zw. Legionistów, POW, oraz pozostałe Związki sfederowane i organizacje społeczne.

DEFILADA

Pochód skierował się ul. Mazowiecką przez ul. Napoleona w ul. Moniuszki. Tu przed domem nr. 2-a w którym po powrocie z Magdeburga w dniu 10 listopada 1918 r. mieszkał Marszałek J. Piłsudski, uczestnicy pochodu przedefilowali z odkrytymi głowami. Następnie pochód udał się do Belwederu.

W BELWEDERZE

Po dojściu do Belwederu, prezydium Komitetu Obchodu złożyło wieniec u stóp Pałacyku. Pochyliły się sztandary. Kompania honorowa Z.S. prezentuje broń. Po złożeniu wieńca nastąpiła defilada uczestników pochodu przed Belwederem.

Po skończonej defiladzie około godz. 7.30 wiecz. pochód udał się na plac Unii Lubelskiej, gdzie nastąpiło rozwiązanie pochodu.

AKADEMIE

W dniu dzisiejszym na terenie Warszawy odbyły się liczne akademie. O godz. 6 wiecz. akademie odbyły się na Targówku, Na Nowym Brudnie i na Targówku Fabrycznym.

O godz. 7 wiecz. na Kole i na Powązkach.

Zawieszenie wykładów

na uczelniach w Warszawie

WARSZAWA, 10.11 (tel. wł.) Dzisiaj ukazały się zarządzenia rektorów o zawieszeniu wykładów na pięciu wyższych uczelniach: Uniwersytecie, Politechnice, Szkole Głównej Handlowej, Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego i Akademii Stomatologicznej.

Rozporządzenia zostały wydane na podstawie art. 11 ust. 1 ustawy akademickiej, z r. 1933.

Artykuł ten mówi, że rektor czuwa nad zachowaniem spokoju na terenie uczelni i ma prawo wydania zarządzeń porządkowych, które mogą nie dopuścić do niepokoju.

Wykłady zostały zawieszone na jeden dzień, ponieważ jednak jutro przypada Święto Niepodległości, zajęcia podjęte zostaną dopiero w piątek.

Za zadzenia rektorów **pozostają w związku z przypadającą dziś szóstą rocznicą tragicznej śmierci studenta Wacławskiego.**

Nagły zgon

RAMSAY MAC DONALDA

LONDYN, 10.11 Były premier znany mąż stanu Anglii Ramsay Mac Donald zmarł na udar serca na pokładzie statku pasażerskiego w drodze do Ameryki Południowej. Mac Donald liczył 81 lat. Był on długoletnim czołowym przywódcą angielskiej Partii Pracy i od r. 1906 posłem do Izby Gmin.

Był czterokrotnie premierem rządu W. Brytanii. W gabinecie Baldwina, który przeprowadził abdykację króla Edwarda VIII był wicepremierem. Wycofał się z czynnej polityki w maju br. zaraz po koronacji Jerzego VI.

Nowy wiceminister

W. R. i O. P.

WARSZAWA, 10.11 (tel. wł.) Pan Prezydent R.P. mianował wiceministrem WR i OP prof. Jerzego Alexandrowicza.

Zmiana flagi i herbu

Wolnego Miasta Gdańska

GDAŃSK, 10.11. Na dzień dzisiejszy, t.j. na środę, zapowiedziano nowe posiedzenie Volkstagu, na którym mają być uchwalone dla Gdańska ustawy, powtarzające niemal dosłownie tekst norymberskich ustaw rasowych oraz ustawa o zmianie flagi i herbu Wolnego Miasta, dodająca do emblematów gdańskich hitlerowską swastykę.

Gauleiter gdański Gierster wygłosił w Essen i Düsseldorfie podczas manifestacji, poświęconych niemieckim prowincjom wschodnim, znamienne przemówienie, wyrażając się m. in., że **„Chociaż bariera granicy dzieli Gdańsk od Rzeszy, to jednak w naszych sercach należy on dc Niemiec** — mówił dosłownie Foerster. — **W naszych sercach Hitler jest tak samo przywódcą, jak i w waszych. Tempo, z jakim Gdańsk bierze udział w rozwoju politycznym Rzeszy będzie coraz szybsze. Pełni nadziei maszerujemy ku wspaniałej przyszłości Niemiec na granicy wschodniej“.**

Według Foerstera, odpowiedzialność za obecną sytuację w Gdańsku spada na tych którzy łudzili się, że Niemcy będą tak rozbite i słabe, że Gdańsk przypadnie kiedyś obcemu państwu“.

Wojewoda Grażyński

U MARSZ. ŚMIGŁEGO-RYDZA

WARSZAWA, 10.11 (tel. wł.) Marsz. Śmigły-Rydz przyjął wojewodę śląskiego dr. Grażyńskiego.

W czasie rozmowy wojewoda Grażyński przedstawił P. Marszałkowi sprawę porozumienia międzyorganizacyjnego młodzieży.

Włosi przelecieli

NAD ANDAMI

RZYM, 10.11. Prasa donosi o nowym sukcesie lotnictwa włoskiego, odniesionym w Ameryce Południowej. Eskadra włoska, która wystartowała z San Jago de Chile, dokonała po raz pierwszy przelotu nad Andami, lądując w Mendoza. Przelot dokonany został na wysokośści 6.000 mtr. i trwał 40 minut.

Czystka w ambasadzie sowieckiej

w Warszawie

BERLIN, 10.11. Niemieckie Biuro Informacyjne donosi, że ambasador Sowietów w Warszawie Dawtian postanowił według pogłosek wycofać się z życia politycznego, na życzenie swej żony, artystki opery państwowej w Moskwie. W rzeczywistości został on jednak odwołany ze swego stanowiska na życzenie GPU.

Taki sam los spotkał również attache prasowego ambasady sowieckiej w Warszawie Aleksandrowa oraz przedstawiciela Tassa, Postnikowa. Również i oni obydwaj znajdują się obecnie w Moskwie, gdzie składają wyjaśnienia ze swej działalności.

Postnikowowi władze GPU zarzucają, iż kilkakrotnie spotykał się w Wilnie z pewnym duchownym prawosławnym, przyjacielem z czasów młodości.

Agencja niemiecka informuje dalej, że w Warszawie bawią już trzej nowi członkowie ambasady sowieckiej, wśród nich jako attache prasowy **Listopad.** Podczas przyjęcia w ambasadzie z okazji 20-lecia rewolucji boszewickiej zauważyć można było wiele nowych twarzy, wysłanników Kremla.

Dawtian, jako Armeńczyk, uchodził zawsze za zaufanego Stalina, to też nie dawano wiary pogłoskom o zachwianiu jego stanowiska w Warszawie, jakie się pojawiły. Agencja przypomina, że przed 5 tygodniami bawił w Warszawie w przejeździe z Genewy do Moskwy komisarz Litwinow, i wyraża przypuszczenie, że jego czterogodzinny pobyt w stolicy Polski pozostawał w związku z obecnymi wydarzeniami na terenie ambasady sowieckiej.

Japończycy maszerują na Nankin

i odwrót ze względów strategicznych

LONDYN,10.11 Dzień wczorajszy stał się decydujący dla losów Szanghaju. Dziś już całe miasto znajduje się w rękach Japończyków, a w każdym razie opuszczone zostało przez wojska chińskie.

Jedynie jeszcze w Putung i w Nautao walczą drobne oddziały, które mimo wycofania się głównych sił chińskich pozostały na pozycjach i na wzór „batalionu śmierci“ z Czapei postanowiły bronić swoich stanowisk do ostatniej kropli krwi.

Przez całą noc i dzisiejsze przedpołudnie oddziały japońskie z największą ostrożnością przeprowadzały oczyszczanie terenu „miasta cesarskiego“ Nantao z luźnych oddziałów rozmaitych pułków chińskich. Nieustannie dochodzi do drobnych starć, Japończycy zajmują bez większych trudnośći jedną ulicę za drugą.

Ludność cywilna jeszcze wczoraj opuściła w panice dzielnice chińskie, widząc, iż wojska chińskie wycofują się. — Dziesiątki tysięcy uciekinierów stoją na granicy koncesji międzynarodowej i francuskiej. Wojska francuskie obsadziły całą granicę koncesji, przygotowane do zdecydowanego odparcia spodziewanego ataku uciekinierów na koncesję.

Na rzece Wangpoo pojawiło się w ciągu nocy kilkanaście pancernych łodzi motorowych, przybyłych od ujścia Jang-Tse. Przywiozły one strzelców marynarki japońskiej, którzy zajęli pozycje wzdłuż brzegów. Łodzie utrzymują służbę patrolową na rzece, wzmacniając blokadę miasta.

Ze strony chińskiej potwierdzają całkowicie wiadomość o ewakuowaniu Szanghaju. Sztab chiński stwierdza, iż odwrót nastąpił ze względów strategicznych“. Nowa linia frontu ciągnie się w pobliżu Szanghaju i będzie utrzymana.

Obserwatorzy cudzoziemscy są zdania, że zdemoralizowane wskutek odwrotu wojska chińskie nie będą w stanie stawić Japończykom silniejszego oporu, nawet na nowych pozycjach. Z otoczenia gen. Matsui informują, że po oczyszczeniu Szanghaju z resztek wojsk chińskich gotóów jest on podjąć marsz na stolicę Chin, Nankin. Decyzja co do dalszej ofensywy zalezna jest jednak od Tokio.

Z posiedzenia Rady miejskiej w Sosnowcu

W szpitalu na Pekinie nie było nadużyć

Dyskusja na wtorkowym posiedzeniu Rady miejskiej w Sosnowcu była niezwykle ożywiona, a zabierało w niej udział wielu mówców ze wszystkich ugrupowań. Dyskusja ta wywiązała się po odpowiedzi prezydenta miasta p. Kaczkowskiego na interpelację klubu radnych PPS w sprawie **robót miejskich** oraz zakomunikowanie przez przewodniczącego komisji rewizyjnej r. Szenka wyników dochodzeń Komisji w sprawie drugiej interpelacji **radnych PPS, stawiającej zarzut rzekomych nadużyć w szpitalu miejskim na Pekinie.**

Na wstępie onegdajszego posiedzenia przewodniczący zakomunikował Radzie o zatwierdzeniu przez p. wojewodę wyboru r. Szpinetera na ławnika oraz o wejściu do Rady p. Strojnego na miejsce p. Szpinetera.

Z kolei wybrano delegatów na zjazd przedstawicieli miast woj. Kieleckiego i Łódzkiego w osobach pp. Gieraza, Stypy, wiceprezydenta Almstaedta, Szenka, Ufla i Olinera. Do komisji dla zaopiniowania rozkładu opłat drogowych weszli pp. radni Szenk, Ufel i Lubelski oraz Gruszczyński, Bednarek i Dąbrowski.

Po zreferowaniu przez r. Szenka sprawy zaciągnięcia 5 i pół proc. pożyczki z BGK na cele konwersji zaległych rat pożyczki na budowę kanalizacji, Rada uchwaliła pożyczkę tę zaciągnąć.

Statut szpitala powszechnego po zreferowaniu go przez r. Gębickiego, Rada przyjęła większością głosów.

Po załatwieniu wyżej wymienionych spraw przyjęto wniosek zarządu miejskiego w formie dezyderatu w sprawie wypłacenia urzędnikom Magistratu specjalnego dodatku w wysokości 50% poborów, z tym jednak zastrzeżeniem, że sposób i termin wypłacenia ustali zarząd miasta.

Omówiona wyżej część posiedzenia odbyła się w atmosferze nagół spokojnej. Goręcej zrobiło się przy dyskusji nad interpelacjami radnych socjalistycznych. Na interpelację w sprawie robót miejskich udzielił wyczerpującej odpowiedzi prezydent Kaczkowski (podamy ją w jednym z najbliższych numerów).

Udzieliwszy odpowiedzi na interpelację prezydent Kaczkowski oddał przewodnictwo dyr. Ledwosowi, poczym przewodniczący komisji rewizyjnej r. Szenk zdał sprawozdanie z działalności komisji w sprawie rzekomych nadużyć w szpitalu na Pekinie.

Jak w swoim czasie donosiliśmy na poprzednim posiedzeniu klub PPS wniósł interpelację, w której postawił zarzut bezprawnej sprzedaży przez intendenta szpitala na Pekinie p. Janickiego złomu żelaznego i ubrań cajgowych.

Treść interpelacji znalazła się następnego dnia w niektórych pismach, chociaż nie została odczytana, a „Goniec Warszawski" zaopatrzył ją tytułem, przesądzającym sprawę rzekomych nadużyć w następującej formie: „Nadużycia w szpitalu miejskim".

Przeprowadzone przez komisję rewizyjną dochodzenie wykazało, **że nadużyć w szpitalu nie było, nie było również usiłowania nadużyć, ani chęci zysku ze strony p. Janickiego.**

Prowadzone dochodzenie przez policję zostało umorzone przez prokuratora. Zarówno komisja, jak i prokurator stwierdzili jedynie, że były pewne uchybienia natury formalnej.

Protokuł komisji rewizyjnej został podpisany przez wszystkich członków komisji, a m. in. przez r. Staśko z PPS, który założył jednak sprzeciw wprowadzając uzasadnienie go na piśmie. Komisja zakończyła swe prace 28 ub. m., a r. Staśko wręczył uzasadnienie swego sprzeciwu r. Szenkowi dopiero w przeddzień posiedzenia Rady miejskiej t.j. dn. 8 bm.

W dyskusji r. Staśko zaczął szczegółowo omawiać przebieg przeprowadzonych dochodzeń komisji rewizyjnej, na co zwrócił mu uwagę prez. Kaczkowski, wyjaśniając, że posiedzenia komisji rew. są poufne i przebieg ich nie może być ujawniany. W dalszej dyskusji zabierali głos dr. Melodysta, r. Stypa, Smaja i Rakieć, r. Nowocień, którzy stając w obronie pokrzywdzonego moralnie intendenta szpitala ostro potępiali stanowisko PPS.

Odpowiadał r. Bielnik oraz r. Staśko, którzy domagali się przesłania wyniku dochodzeń oraz sprzeciwu r. Staśko do województwa.

Po zakończeniu dyskusji przewodniczący dyr. Ledwos zwrócił się do Rady o stwierdzenie, że nadużyć w szpitalu nie było. Solidaryzując się z przewodniczącym Rada przyjęła jego wezwanie hucznymi oklaskami, rehabilitując w ten sposób intendenta szpitala p. Janickiego.

Komitet Zimowej Pomocy

w Będzinie

Wczoraj o godz. 7 wieczorem odbyło się w Magistracie będzińskim zebranie organizacyjne Miejskiego Obywatelskiego Komitetu pomocy zimowej bezrobotnym, przy udziale wszystkich warstw społecznych Będzina.

Zebranie zagaił zdając krótkie sprawozdanie za okres ubiegły prezydent Izydorczyk, poczym przystąpiono do wyboru prezydium komitetu.

W skład prezydium komitetu zostali wybrani pp.: prez. A. Izydorczyk — przewodniczący, wiceprez. Goc i Władysław Kłapcia — wiceprzewodniczący, oraz członkowie pp.: ks. proboszcz Zawadzki, nacz. Lengas, nacz. Wirowski, doktorowa Kosibowiczowa i prez. Irena Izydorczykowa, jako przewodnicząca Komitetu opieki nad dziećmi i młodzieżą, sekretarzem — p. Salski Zenon.

W skład sekcji propagandowej weszli pp.: ks. proboszcz Zawadzki — przewodniczący oraz członkowie: Al. Bartnik, p. Replińska, Rubinlicht, Monsiorski, Rusek, Denarowicz, Gielbord, Przybylski, dr Potok, Sosnowski, Strulik.

W skład sekcji finansowej pp.: nacz. Lengas — przewodniczący i członkowie: Rapaport, nacz. Szymański, Zając, Kempiński, Zuch, Guttensztein, Kubiczek, dyr. Firstenberg, Sercasz Maurycy, Rene, Wieczorek, Babiński.

Do sekcji kwalifikacyjnej weszli pp.: nacz. Wirowski — przewodniczący i członkowie: Wysiatyczyna, Zagórski, Denarowicz, Biały, ks. Knaź, Szkutnik, Majorowa, ks. Pajyk, Lesiński, Piaskowski, rej. Kowalczewski, Zygulski, Rusek, Goldsztein, Bolimowski i kierownicy szkół powszechnych.

Sekcję rozdzielczą tworzą pp.: drowa Kosibowiczowa — przewodniczący i członkowie: Forellowa, Nowarowa, Wysiatycka, Czamaniewiczowa, Zuch, Kubiczek.

Wszystkie sekcje z prawem kooptacji.

Prócz tego dokonano wyboru komisji rewizyjnej w skład której weszli pp.: adw. Forelle, Jędrusik i Morys.

Zainteresowanie podziemiami Savoy'u

wywołało zbiegowisko na ulicy

W ub. niedzielę, na ul. 3 Maja w Sosnowcu, obok kina „Zagłębie" powstało ni z tego ni z owego zbiegowisko.

Cóż się okazało?

Oto rozeszła się pogłoska o otwarciu podziemi restauracji „Savoy". Mówiono o cudach w urządzeniu wnętrza na wzór tego rodzaju lokali zagranicznych, a nawet piękniej. Mówiono o tym, iż stoły zrobione są z brył węglowych, pokrytych kryształowymi blatami, a w oświetleniu neonów, ma to dawać efekty bajkowe. Niektórzy twierdzili, iż oglądali to wszystko i zostali oczarowani. Wszystkie te pogłoski i informacje wywołały wspomniane zbiegowisko.

Jednak ciekawość zgromadzonej publiczności nie została zaspokojona, bowiem urządzenie podziemi nie zostało jeszcze ukończone.

Jak się dowiadujemy od dyrekcji restauracji „Savoy" przeróbki podziemi znajdują się już na ukończeniu. Otwarcie nastąpi w najbliższych dniach. Zarząd „Savoy" kosztem znacznych wkładów przeobraził zupełnie dotychczasowe wnętrze, stwarzając lokal, w całym tego słowa znaczeniu artystycznie piękny. Nowoczesne oświetlenie, kryształy, przytulne loże obijane jedwabiem — składają się na całość niezwykle oryginalną, a jednocześnie skończenie piękną.

W najbliższych dniach będziemy podziwiać.

4968

Od piątku strajkują

STOLARZE W ZAGŁĘBIU

Wczoraj wybuchł w Będzinie strajk 200 stolarzy jako protest przeciwko niehonorowaniu umowy zbiorowej przez pracodawców.

Wieczorem odbyła się w Sosnowcu konferencja czeladników stolarskich z całego Zagłębia, na której postanowiono w piątek rozpocząć generalny strajk stolarzy w Zagłębiu. Strajkować ma 2000 czeladników stolarskich

---

L. WOLFE

W pogoni za ojcem

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

Autoryzowana adaptacja Eugieniusza Bałuckiego

86) ———

— Więc jeśli dobrze zrozumiałem, pan nie chce poświęcać dużo pieniędzy. Nie patrzmy przez różowe szkła. Sprawa się przedstawia, jeśli nie beznadziejnie, to w każdym razie pod wielkim znakiem zapytania. — Barker przemilczał. — Pan się zwracał przedemną do innego biura? — Panna Woydyńska zaprzeczyła. — Szkoda. Mógłby pan należycie ocenić moją bezstronność. Chętnie zarabiam, ale nie lubię niepowodzenia. Na tym punkcie moja ambicja osobista jest chorobliwa i wyższa ponad chęć zysku.

— Mimo wszystko cieszyłbym się, gdyby pan zechciał wziąć tę sprawę w swoje ręce — powiedział Barker.

— Ależ chętnie, panie kapitanie. Jednak uważam za obowiązek zwrócić uwagę na ogromne trudności, jakie niewątpliwie nastręczy ta sprawa. Przyjmuję jako założenie, że pański ojciec jeszcze żyje i że to on, nie kto inny, telegrafował do pana. W danym wypadku muszę polegać na pańskiej intuicji, gdyż w przeciwnym razie byłbym wydrwigroszem ostatniego rzędu, zmuszając pana do wydawania pieniędzy. — Wyjął blok i zanotował. — Więc Tomasz Barker lord Tyronnel żyje, wysłał do pana depeszę z Warszawy. To ma dla mnie wartość, jako założenie, którym już nie będę sobie suszył głowy. — Barker skinął głową na znak zgody. — Nie wydaje mi się bardzo prawdopodobnym, by ojciec pana dotąd mieszkał w samej Warszawie. Jeśli się dobrze orientuję w sprawie, lord Tyronnel pragnie nadal pozostać ukryty i nie zdradza najmniejszej ochoty do spotkania się z panem, lub do dania znaku życia w jakikolwiek inny sposób.

Daniel Barker spochmurniał.

— Niestety pańskie przypuszczenia są według mnie zupełnie słuszne.

— Jednak muszę się zastosować do pańskiego życzenia, albo intuicji i przyjąć, że pan Tomasz Barker lord Tyronnel znajduje się w Warszawie. Pan widzi, że usiłuję w miarę możności skrócić promień działania. Tomasz Barker naturalnie już się nie nazywa Tomaszem Barkerem, lecz figuruje pod jakimś zmyślonym nazwiskiem. — Przy tym nie chce, by go znaleźli, przeciwnie, ukrywa się. Przyzna pan, panie kapitanie, że w tych warunkach i w takim mieście jak Warszawa niełatwo go odszukać.

Barker był tak dalece wstrząśnięty wywodami Piekarskiego, że po raz pierwszy stracił wiarę w pomyślny rezultat akcji. Ogarnęło go przygnębienie.

— Rozwiał pan wszystkie moje nadzieje — powiedział z goryczą.

— O, nie, panie kapitanie! Tego nie chciałem i nie chcę, szczególnie teraz, kiedy zauważyłem, że panem kierują pobudki natury uczuciowej. Do tej pory rozstrząsaliśmy elementy negatywne sprawy, lecz posiada ona również stronę pozytywną, którą jest szczęśliwy przypadek. — Barker spojrzał z niedowierzaniem. — Tak jest, niech mi pan wierzy, panie kapitanie, że szczęśliwe przypadki zdarzają się częściej, niż pan sobie wyobraża. Gdyby nie one, żadne biuro wywiadowcze na całej kuli ziemskiej nie mogło by skutecznie pracować. — Zabobonnie zapukał trzy razy w drewniany blat stołu. — Ma pan fotografię ojca?

Daniel Barker wyjął fotografię i wręczył Piekarskiemu.

— Pan jest bardzo podobny do ojca, panie kapitanie. Zrobię odbitki z tego zdjęcia i dam po jednym egzemplarzu każdemu z agentów. To nie ma wielkiego praktycznego znaczenia, ponieważ ojciec pana z biegiem czasu zmienił się, ale fotografia pobudzi fantazję moich ludzi. — Namyślał się, rozglądając się bystrym wzrokiem na wszystkie strony. — Niech mi pan jeszcze coś powie o swoim ojcu, panie kapitanie. Czy miał jakiekolwiek specjalne, rzucające się w oczy cechy lub skłonności?

— Mój ojciec jest Anglik, dżentelman.

„MŁODZIEŻ" I „MŁODZI"

w listopadową rocznicę odzyskania niepodległości

Inicjatywa, wzięcia gremialnego udziału młodzieży w dzisiejszych uroczystościach, w rocznicę odzyskania Niepodległości, wydaje się być najbardziej godna uznania. Manifestacja młodzieży manifestacja tego pokolenia, które nie jest oczadzane jeszcze doktrynami partyjnymi — będzie czystym, najzupełniej czystym, bez żadnych ubocznych myśli,

wykładnikiem istotnego i szczerego uczucia patriotycznego.

Młodzież i wojsko, wojsko i młodzież — w tej chwili są sobie najbardziej bliscy w szczerości intencyj jeśli mowa o obronie Państwa.

Wprawdzie i starsze pokolenie zawsze ogromnie gorąco manifestuje na rzecz armii, na rzecz potencjału obronnego państwa. Ale — w starym pokoleniu (nawet w tym, które przyswoiło sobie nazwę „młodego") nurtują tak nieprzejednane przeciwne poglądy w kwestii zasad i taktyki — mających dać narodowi obronność, iż dobre intencje, częstokroć, niwelowane są przez... różnice bądź osobiste, bądź — tak zwane — programowe. Najczęściej jednak — przez różnice natury personalnej.

Cofnijmy się myślami w stecz o lat 19, a następnie przebiegnijmy ten okres do chwili bieżącej.

Co się uczyniło z „młodzieży" z przed 19 lat, którą w tej chwili legitymuje się nazwą „młodych" — nie mogących znaleźć wspólnego języka ze „starymi",

tymi z jeszcze dawniejszego okresu, przedwojennego?... Z tej młodzieży, która w latach 1918—1920 spełniła pięknie swój obowiązek?... Otóż ówczesna młodzież, jakże bardzo podobna do dzisiejszej młodzieży — znalazła się w niezwykle ciężkiej sytuacji dla siebie, bowiem myśli i charaktery swe kształtowała w fazie tworzenia i krzepnięcia państwowości polskiej.

Nie mogło to nie odbić się ujemnie W orbitę zagadnień czysto partyjnych wciągano coraz szersze zastępy młodych kształcąc ich w działaniu najzupełniej nieodpowiedzialnym. Tworzące się kadry buńczucznych, z fantazją przejawiających swój temperament polityczny — młodych, były w swych wystąpieniach nazewnątrz bardzo efektowne, ale w skutkach... ujemne.

Nie dostarczyły bowiem obywateli zdolnych łączyć się w imię wspólnych celów, w imię poczucia odpowiedzialności za losy całego państwa.

To też, w tej chwili, obserwujemy olbrzymie rozbicie, nienawistne przedziały właśnie wśród młodych, którzy tak zgodnie, oddawali się w ofiarną służbę odradzającemu się Państwu Polskiemu w listopadzie 1918 roku.

Nie łudźmy się! Nieliczna część z tego pokolenia, w stosunku do tego co powino być, będzie reprezentować tę istotnie twórczą, pozytywnie ustosunkowaną do zagadnień państwowo-narodowych kadrę. Reszta — zatraci się w jałowych sporach, i dyskusjach, w walkach o „prymat", tracić będzie energię, nawet dużą energię na unicestwianie urojonych wrogów. Nie wnikajmy w to chwili w to — kto zawinił? kto zawinił, iż dostarczywszy przedwcześnie toksyny partyjnej w szeregi młodego pokolenia, rozbił je na „falangi", „grupy", „związki..." Faktem jest, iż tak jest. Faktem jest, że skonsolidowanie tego — ongiś bardzo mocno skonsolidowanego pokolenia (pamiętamy listopad 1918 r.) — dzisiaj wydaje się — niemal niemożliwością.

Kogo stać na obiektywne rozpatrzenie sytuacji, kto umie myśleć choć trochę realnymi kategoriami politycznymi, ten bez trudu dojdzie do wniosku iż

racja stanu polski wymaga już w tej chwili położenia tamy pomiędzy rozbitymi polityczno-partyjnie „młodymi" a „młodzieżą", która wchodzić będzie w życie.

Tę tamę budować musimy wszyscy, którzy zdajemy sobie sprawę ze skutków anarchii ideowej panującej wśród „młodych".

Pierwszym fundamentem pod budującą się tamę będzie dzisiejsza manifestacja młodzieżowa pod hasłem obronności narodowej, — młodzieży — manifestującej razem z wojskiem. Odwrócić uwagę młodzieży od złych wzorów, jałowego politykierstwa (choć pełnego temperamentu) „młodych" a zwrócić w kierunku dobrych wzorów działania skoordynowanego, w imię wyższych celów narodowych — oto nakaz chwili, oto aktualny nakaz polskiej racji stanu.

W tym kierunku powinien pójść wysiłek tej części społeczeństwa polskiego, które chciałoby, aby wewnętrzne polityczne życie nasze nabrało cech bardziej trwałych i unormowanych, dających moc wewnętrzną i zewnętrzną państwu.

W 19-tą rocznicę odzyskania Niepodległości dążąc, na tle chaosu doktryn, idei i programów, grup i grupek, do stworzenia potężnego Obozu Zjednoczenia Narodowego musimy uwolnić „młodzież" od trujących toksyn partyjnictwa — płynących — niestety — od bardzo patriotycznych, ale zanarchizowanych politycznie — „młodych". Mając wielu kolegów, przyjaciół, kombatantów z lat 1918-1920 wśród tych młodych — wspominając radosny dzień 11 listopada 1918 r. — jednoczenia się a później okres 19 lat — rozdzielania się — czuję się upoważniony do wypowiedzenia tych kilku uwag i spostrzeżeń.

STEFAN ARNOLD

PLOTKI POLITYCZNE.

Paderewski opuszcza FRONT MORGES?

W kołach politycznych rozeszła się sensacyjna pogłoska, że w wyniku konfliktu pomiędzy gen. Hallerem a Korfantym, o czym donosiliśmy Ignacy Paderewski nosi się z zamiarem wycofania się z współudziału w akcji politycznej, a w szczególności z firmowania Frontu Morges.

Koła dobrze poinformowane utrzymują, że wiadomość ta wywołała w kierowniczych sferach Frontu Morges piorunujące wrażenie.

„Bolszewiccy trabanci" w centrum Europy

Dziennik włoski „Stampa" zamieszcza obszerny artykuł, zatytułowany — „Bolszewiccy trabanci w centrum Europy", w którym piętnuje Czechosłowację

jako posłuszne narzędzie moskiewskich podpalaczy świata.

Dziennik wypomina prezydentowi Beneszowi wysłanie na Kreml depeszy gratulacyjnej z okazji 20-lecia rewolucji bolszewickiej i zapytuje ironicznie, czy Czesi zapomnieli jak to podczas wojny światowej jeńcy czescy z bronią w ręku musieli sobie torować drogę pomiędzy komunistami.

Dzisiaj rząd czeski

wysługuje się skwapliwie władcom czerwonego Kremlu,

to też panowie w Pradze nie powinni się obrażać, gdy zagranica nazywa ich trabantami bolszewików.

Zgon
FRANCIS DE CROISSETE

W Paryżu zmarł głośny francuski autor dramatyczny Francis de Croisset urodzony w Brukseli, w roku 1877.

Wiele sztuk de Croisset'o było granych w Polsce, ciesząc się zawsze dużym powodzeniem.

FIRMA I TOWAR, KTÓRE WSTYDZĄ SIĘ REKLAMY, NIE ZASŁUGUJĄ NA ZAUFANIE

Z WIĘŹNIA—WODZEM NARODU
WSPOMNIENIA SPRZED 19 LATY

Legionista i historyk dr Wacław Lipiński opisuje na łamach „Polski Zbrojnej" historyczne dni listopadowe w Warszawie w roku 1918, nazajutrz po przybyciu J. Piłsudskiego z Magdeburga. Były to ciężkie dni. W Warszawie znajdował się 12-tysięczny garnizon niemiecki wyposażony w znakomity sprzęt bojowy, gotów do rozpaczliwej walki w obawie przed krwawymi represjami. W nocy z 10 na 11 listopada przybyli do J. Piłsudskiego przedstawiciele Soldatenratu na pertraktacje. Odbywały się one całą noc, chodziło bowiem już nie tylko o Warszawę ale i o prowincję. Jaki przebieg miały te wydarzenia? — oddajemy głos płk. Wacławowi Lipińskiemu:

Następnego dnia, dnia 11 listopada, kiedy cała Warszawa i cały kraj czytał w radosnym uniesieniu o wczorajszym powrocie Piłsudskiego, kiedy zabarykadowane w koszarach, stojące w pogotowiu załogi i oddziały niemieckie czekały groźnie na rozwój wypadków, kiedy wszędzie już rozbrajano drobniejsze siły okupacji —

Piłsudski od godziny 8 jest już wśród żołnierzy niemieckich.

Wezwany przez Komendanta Ignacy Boerner, który ma zostać łącznikiem między Piłsudskim a radą żołnierską, przedziera się śpiesznie do Komendanta.

„Przed gmachem „gubernatorskim" — pisze za świeżej jeszcze pamięci — zastałem liczny tłum, który zachowywał się bardzo niespokojnie i czuło się, że tłum chciałby wedrzeć się do wnętrza gmachu, aby rozbroić tam stacjonowanych żołnierzy. Od kroku tego powstrzymywała go świadomość, że w gmachu przebywa Komendant Piłsudski.

Po wejściu na salę przedstawił mi się niezwykły widok — pisze dalej. — Duża sala przepełniona była żołdactwem niemieckim, nie dawno tak butnym, bezwzględnym i hardym, a dziś stanowiącym bezwolną gromadę, która drżała o swoją skórę, obawiając się jakiejś niezwykłej potęgi POW, która ich zniesie, rozprawi się z nimi krwawo za doznane krzywdy.

Ponad tłumem na wzniesieniu stał jakiś inny człowiek.

Wczorajszy więzień stanu rządu pruskiego, dzisiaj — triumfator sprawy narodowej polskiej.

Człowiek silny, zdecydowany! Człowiek, który wiedział, czego chce i dokąd dąży! Człowiek, który natychmiast się zorientował w tym chaosie i wiedział, którędy wiedzie droga do zwycięstwa.

Cisza panowała niezwykła, a wśród tej ciszy padały krótkie, zwięzłe, mocne, żołnierskie słowa Komendanta:

Przemawia do was więzień stanu...

„Żołnierze niemieccy, przemawia do was więzień stanu dotychczasowego waszego rządu. Rząd wasz doprowadził was nad brzeg przepaści, lecz wyście wydarli z jego rąk władzę i ustanowiliście swój własny, żołnierski rząd! Wyście zmęczeni tym pięcioletnim blisko krwawieniem się. Celem waszego nowego rządu, Rady Żołnierskiej, jest doprowadzenie szczęśliwe was do waszych chat, do waszych żon i dzieci, do waszej ojczyzny. Pamiętajcie, że stać się to tylko wtedy może, jeżeli okażecie absolutny posłuch tej waszej nowej władzy. Znajdujecie się wśród narodu, który wasz dotychczasowy rząd traktował bezwzględnie z całą brutalnością. Ja, jako przedstawiciel narodu polskiego, oświadczam wam, że naród polski za grzechy waszego rządu nad wami mścić się nie chce i nie będzie! Pamiętajcie, że dosyć krwi popłynęło, ani jednej kropli więcej! Doszło do mojej wiadomości, że żołnierze niemieccy sprzedają karabiny ręczne i maszynowe na peryferiach miasta mętom społecznym. Pamiętajcie, że żołnierz bronią nie handluje. Żądam od was, ażebyście się zachowali zupełnie spokojnie i nie prowokowali więcej narodu polskiego, a wszyscy, jak jeden mąż, wrócicie do waszej ojczyzny. Obecnego tu na sali porucznika Boernera wyznaczam, jako mego oficera łącznikowego przy waszej Radzie Żołnierskiej"...

30 akademików

W międzyczasie przed gmachem — notuje Boerner dalej — zebrał się ogromny tłum, który wychodzącego Komendanta witał neuktóry wychodzącego Komendanta witał entuprzemówił do tłumu:

„W tym gmachu obraduje niemiecka Rada Żołnierska, która objęła władzę nad wszystkimi oddziałami niemieckimi, stacjonowanymi w Warszawie. W imieniu narodu polskiego wziąłem tę Radę Żołnierską pod swoją opiekę, ani jednemu z nich nie śmie się stać najmniejsza krzywda".

Następnie zwrócił się Komendant do stojących w pośród tłumu akademików z rozkazem: „Akademicy! Wystąpcie z tłumu i zgrupujcie się".

Gdy się zgrupowało około 30 akademików, Komendant zwrócił się do mnie ze słowami: „Obejmiesz komendę nad tymi akademikami i nad całym gmachem i odpowiadasz osobiście za całość niemieckiej Rady Żołnierskiej". Odpowiedziałem: „rozkaz".

Tak więc w godzinach przedpołudniowych dnia 11 listopada — najcięższe zagadnienie, najtrudniejsze zadanie pozbycia się siły wojskowej okupanta niemieckiego — zostało pomyślnie rozwiązane.

Jaki sens i znaczenie ma czwórporozumienie organizacyj młodzieżowych

Wywiad u płk. J. Jur-Gorzechowskiego

(Na temat „czwórprzymierza" organizacyj młodzieżowych (Zw. Harcerstwa, Zw. Strzelecki, Org. Młodzieży Prac., Związek Młodej Wsi) namnożyło się co niemiara rozmaitych wersyj. „Gazeta Polska" zamieściła w związku z tym wywiad u płk. Jura-Gorzechowskiego, który rozwiewa mgławice plotki politycznej, w którą spowiły to czwórporozumienie. Podajemy go w całości — Red.).

— Panie Pułkowniku, organizacja kierowana przez Pana bierze udział w czwórporozumieniu organizacji młodzieży, które spotkało się z tak żywym choć różnorakim przyjęciem. Jakie motywy skłoniły Organizację Młodzieży Pracującej do przystąpienia do tego porozumienia?

— Proszę Pana, odpowiedź jest jasna i krótka. OMP jako organizacja wychowawcza nie od dziś stoi na gruncie zharmonizowania i zespolenia wszystkich wysiłków, które mają na celu wychowanie młodzieży polskiej. Zdajemy sobie w pełni sprawę z tego, iż tak wiele jest w tej dziedzinie do zrobienia, że nie można — po prostu nie wolno — wysiłku społecznego rozdrabniać i rozbijać, lecz trzeba go konsolidować, ująć w jednolite formy. Zbyt dużo mamy w zorganizowanej pracy wychowawczej młodzieży samodzielnych sztabów, a zbyt szczupłe są armie, by sama robota na tym nie cierpiała. Oto, proszę Pana, geneza owego porozumienia czterech organizacji i naszego doń — jak Pan to nazywa — przystąpienia. Termin ten jest dość nieścisły, albowiem braliśmy czynny udział w montowaniu porozumienia, a opóźnienie w złożeniu podpisu naszej organizacji pod odnośną deklaracją spowodowały względy czysto techniczne. Po prostu nie było mnie wtedy w Warszawie.

Tylko zadania wychowawcze

— Zatem to czwórporozumienie ma na celu...

— Tylko zadania wychowawcze i nic więcej. Jedynie nerwowości czasów, w których obecnie żyjemy, przypisuję to, że niektórzy tak nieustępliwie szukają tu jakiejś „gry" tycznej. Przystąpiły do porozumienia organizacje par excellence wychowawcze. Różnią się one niejednokrotnie metodą pracy, stąd naturalnie dążność do uzgodnienia różnic, do zharmonizowania wysiłku.

Poza tym, proszę Pana, z kim w tych organizacjach „robić politykę"? Z dwunastoletnim harcerzem? Z szesnastolatkiem z OMP? Ze strzelcami czy chłopcami z Młodej Wsi? Dalibóg zadanie dość ryzykowne i wątpię czy opłacalne. Młodzież bowiem zbyt szybko i dobrze poznaje się na farbowanych lisach. Chce ona idei, nie polityki.

Zresztą, żeby już skończyć z tym tematem, mogę Pana zapewnić, że gdybyśmy w tym porozumieniu dopatrywali się jakichś kulis gierki politycznej, to na pewno organizacji naszej byśmy z nim nie wiązali.

Młodzież i młodzi

— Można z tego sądzić, że jest Pan, Panie Pułkowniku, przeciwnikiem wprowadzenia młodzieży w działania polityczne?

— Niewątpliwie tak. Młodzież trzeba wychować; politykować będzie ona sama kiedy dorośnie. Widzi Pan, w Polsce na ogół nie odróżniamy dwu zasadniczo odrębnych rzeczy: młodzieży i młodych. Wydaje się nam, że jest tylko jeden problem — młodzieży, a tymczasem są to dwa różne zagadnienia: młodzieży, którą trzeba wychować, oraz młodych, którym trzeba umożliwić odpowiedni udział w życiu publicznym. Stąd ta skłonność do wychowywania już pełnoprawnych obywateli oraz posądzanie o politykę — czternastolatków. Nie sądzę, aby takie podejście ułatwiało rozwiązanie sprawy.

OMP

— Jak to zagadnienie traktowane jest na terenie Organizacji Młodzieży Pracującej?

— Mówiłem już, że polityki nie tolerujemy; młodzież ze świata pracy, którą grupuje się w naszych szeregach, ma zbyt wiele do odrobienia w dziedzinie gospodarczej, społecznej, zawodowej i kulturalnej, abyśmy mogli i chcieli rzucać ją już na niebezpieczne wody polityków. Przyjęliśmy za swe zadanie w ten sposób wychować polską młodzież robotniczą i rzemieślniczą, aby mogła ona spełnić zadania, jakie przed nią postawi naród i państwo. Chcemy, aby świat pracy, ta podstawa naszego bytu zbiorowego, był tak w sile podniesiony, żeby istotnie Polska mogła na nim spokojnie się opierać.

Chcemy wreszcie, żeby młody pracownik ujął należne mu w państwie i narodzie miejsce, żeby czuł się w nim pełnoprawnym gospodarzem, związanym z nim pracą — a w razie potrzeby — i życiem. Wychować obywatela—żołnierza i pracownika — oto nasze zadanie. Jak Pan widzi, jest to robota trudna, wymagająca, jak każde działanie organiczne, spokoju i uczciwości. Tych warunków w pracy naszej staramy się przestrzegać.

Wychowanie ma to do siebie, że nie można go prowadzić bez oparcia o ideę. Ona dopiero nadaje sens i wartość robocie. Pracę swą w OMP budujemy więc na idei. Nie potrzebuję chyba Panu mówić, że jest to idea Polski. Polski wielkiej, bo mocnej i sprawiedliwej. To jest pion naszej pracy, od którego odchylać się nie możemy. Tym więcej, że młodzież chce tej idei.

Niech nikt sobie nie wyobraża, że można dziś przychodzić do młodzieży z próżnymi rękami. Zbyt żywe i mocne są jej tęsknoty, zbyt wyraźna wiara, aby się dały uspokoić frazesem czy papierową doktryną. Trzeba na warsztat wychowania młodzieży rzucić ideę żywą, związaną z życiem dzisiejszym i mającą ambicję kształtować życie przyszłe. Trzeba młodzieży dać godny jej cel i wskazać doń najlepszą drogę. Oto cała tajemnica dobrej roboty wychowawczej.

Zjednoczenie młodzieży

— Sąd Pana Pułkownika dotyczy całej młodzieży polskiej?

— Oczywiście. Młodzież polska jest niewątpliwie jednolita w swej postawie zasadniczej mimo takich czy innych podziałów organizacyjnych. Dlatego też zjednoczenie młodzieży polskiej nie wydaje mi się szczególnie trudnym do przeprowadzenia. Trzeba tylko dobrej woli i cierpliwości. Trzeba umieć wznieść się ponad wyolbrzymiane różnice, które na pozór wyglądają groźnie. Z bliska okazują się barierami raczej papierowymi.

Konieczna jest jedna rzecz: trzeba mieć zaufanie do młodzieży i wiarę w nią. Trzeba do niej iść z rzetelnymi zamiarami i prostym słowem.

— Słowem, konsolidacja młodzieży jest możliwa?

— Tak, droga do tego stoi otworem. Trzeba po niej śmiało pójść. Należy jednak unikać „aneksji", a szukać porozumienia w imię celów naprawdę wielkich. Że to da rezultaty, przekona się Pan 11 listopada. Cała młodzież zgrupowana w organizacjach polskich, pomaszeruje wtedy bratersko z armią. Czy to mało mówi? Świadczy to wyraźnie, że sprawa obronności Polski, jej bytu jest jednakowo bliska całej młodzieży. Że młodzież kocha armię, armia zaś widzi w niej młodych braci.

Z młodzieżą można wiele zrobić. Trzeba ją tylko kochać — kończy z uśmiechem nasz rozmówca.

Obóz Zjednoczenia Narodowego

UTWORZENIE ODDZIAŁU ORGANIZACJI MIEJSKIEJ W STRZEMIESZYCACH

W ostatnich dniach został utworzony Oddział Organizacji Miejskiej Obozu Zjednoczenia Narodowego w Strzemieszycach.

Powołane zostało prezydium w następującym składzie: przewodniczący — **dr. Korzonek Jan**, lekarz, I wiceprzewodniczący — **Bączkowski Julian**, wójt gm. Olkusko-Siewierskiej, II wiceprzewodniczący — **Makarczyński Henryk**, kierownik szkoły powszechnej; sekretarz — **Kopciara Bolesław**, nauczyciel, skarbnik — **Bagiński Eugeniusz**, urzędnik państwowy, członkowie pp.: **Kuc Franciszek**, kupiec, **Ziembiński Władysław**, rolnik, **Kasprzyk Władysław**, rzeźnik, **Góreczny Józef**, prezes Zw. właścicieli nieruchomości, **Duda Stanisław**, sekretarz gminny, **Haberka Wawrzyniec**, maszynista kolejowy, **Miedziejewski Stanisław**, referent wych. obywatelskiego KPW. **Dębski Antoni**, kolejarz, **Kopacz Julian**, rzemieślnik.

Odnowienie malatury

W KOŚCIELE PAR. W SOSNOWCU

Prace przy odnowieniu pięknej malatury w głównej nawie kościoła parafialnego w Sosnowcu wykonywane przez prof. Bukowskiego i p. Wrzesińskiego z Sosnowca zostały już ukończone.

Prace prowadzone były ostatnio w bardzo szybkim tempie, dzięki czemu wczoraj usunięto już rusztowanie.

W głównej nawie wstawiono witraże. Wyróżniają się z nich dwa umieszczone koło ambony, a przedstawiające Matkę Boską, Królową Korony Polskiej z Orłem Białym oraz Matkę Boską Ostrobramską z Pogonią.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

11 Listopad **Czwartek**

Marcina, Felicjana, Bartłom. Słowiański: Spycisława, Słońca wsch. 6.49, zach. 15.51 Księżyca w. 12.31, zach. 23.13

HISTORIA PODAJE:

1673 Jan Sobieski zwycięża pod Chocimem.
1918 Po rozbrojeniu Niemców i objęciu władzy przez Józefa Piłsudskiego — pierwszy dzień istotnej niepodległości Polski.

PRZYSŁOWIA:

Jak Marcin na białym koniu przyjedzie,
Ostrą zimę nam przywiedzie.

ZŁOTE MYŚLI

Małżeństwo swatane i suknie łatane — nie wiele warte.

—oOo—

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Zdrajca".
EDEN: „Saratoga".
PATRIA: „Joshiwara".

—oOo—

× **EGZAMINY DLA EKSTERNISTÓW W SZKOŁACH POWSZ.** Kuratoria szkolne powołały specjalne komisje państwowe dla przeprowadzania egzaminów kandydatów ubiegających się o wydanie świadectw z zakresu szkoły powszechnej. Egzaminy dla eksternistów ubiegających się o świadectwo ukończenia siedmiu oddziałów szkoły powszechnej odbywać się będą dwa razy do roku: jesienią i pod koniec roku szkolnego.

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś w czwartek, o godz. 20.30 — uroczyste przedstawienie ku uczczeniu Święta Niepodległości. Dany będzie potężny dramat St. Żeromskiego p.t. „Róża", w reżyserii i inscenizacji dyr. J. Gołaszewskiego. Udział bierze cały zespół. Bilety nabywać można w kasie teatru od godz. 16. Ceny miejsc od 50 gr. do zł 3.50.

W piątek, 12 bm. o godz. 20.30 — powtórzenie dramatu Żeromskiego „Róża". Ceny miejsc od 25 gr do zł 2.40. Bilety wcześniej nabywać można u WP Czechowskiego, ul. 3 Maja 8.

W sobotę, 13 bm. po raz trzeci „Róża".

× **PORANEK HARCERSKI.** Komisja porankowa zarządu obwodu Związku Harcerstwa Polskiego w Sosnowcu urządza w niedzielę dnia 14 bm. w sali kina „Zagłębie" poranek dla dzieci, młodzieży i starszych w wykonaniu szkoły powszechnej nr. 9 im. T. Kościuszki przy udziale 70 Druż. Harc. z następującym programem: chór dzieci szkolnych; tańce zuchów: góralski i trojak, taniec kwiatów, tygodnik PAT-a, dodatki filmowe, film „Cowboy bohater" Początek poranku o godz. 11.30. Ceny miejsc: w loży 0.54, balkon 0.40, parter 0.25 zł.

× **ZEBRANIE CZELADNIKÓW RZEŹNICZO-WĘDLINIARSKICH.** W niedzielę, dnia 14 bm. o godz. 15 w lokalu Zjednoczenia Zawodowego Polskiego w Sosnowcu przy ul. Mariackiej 1, odbędzie się zebranie czeladników rzeźniczo-wędliniarskich, zwołane przez Związek rzemieślników Zjednoczenia Zawodowego Polskiego w Sosnowcu.

Koncert Eug. Dubrowina

w PZZPP. i H. R. P. w SOSNOWCU

Staraniem zarządów oddziału i Koła młodzieży pracowniczej Polskiego Zw. zawodowego pracowników przemysłowych i handlowych R.P. w Sosnowcu, odbędzie się w dniu 13 bm. koncert muzyki i śpiewu w wykonaniu zespołu Eugeniusza Dubrowina, znanego z audycji radiowych, płyt gramofonowych oraz niedawnych występów w Zagłębiu.

Koncert ten pod nazwą „1000 taktów bałałajki i śpiewu" rozpocznie się o g. 19 w sali reprezentacyjnej Związku w Sosnowcu, Sienkiewicza 17-a. Dochód przeznaczony jest na zasilenie biblioteki związkowej.

Bilety, po cenach nader przystępnych wcześniej do nabycia u przedstawicieli grup oddziału oraz w sekretariacie Związku i Koła młodzieży pracowniczej, zaś w dniu koncertu na godzinę przed jego rozpoczęciem przy wejściu.

Zimowa pomoc bezrobotnym

Ukonstytuowanie się powiatowego komitetu w Będzinie

Jak już wczoraj pokrótce donosiliśmy onegdaj w starostwie powiatowym w Będzinie odbyło się zebranie organizacyjne powiatowego Obywatelskiego Komitetu zimowej pomocy bezrobotnym.

Sprawozdanie z ubiegłego okresu zreferował p. starosta J. Boxa, poczym przystąpiono do wyboru komitetu wykonawczego.

W skład komitetu wykonawczego wchodzą pp.: starosta J. Boxa — przewodniczący, wicestarosta Siekierzyński — zastępca, Mostek sekretarz oraz członkowie pp.: Gruszczyński, dr Rajs, Majer Tomasz, dyr. Gadomski, Wybrany przez obecnych na przewodniczących, ks. szamb. Gola Franciszek, dyr. inż. Laubitz.

Sekcja finansowa pp.: przew. inż. Laubitz, inż. Strawiński, burm. Czeladzi Brudnicki, wójt gm. Zagórze Lachuz Roman, wójt gm. Olkusko - siewierskiej Bączkowski Julian, Smosarski Bolesław, Gibałka Franciszek, przedst. prac. umysłowych, prac. fizycznych, przedst. kupiectwa, przedst. rzemiosła.

Sekcja propagandowa pp.: ks. szamb. Fr. Gola, insp. Luchowiec, dr Rogoż, Żak Felicjan, inż. Krajewski Józef, Imiołczyk Br...sław, Dróżdż Franciszek, inż. Strzałkowska, przedstawiciele prasy, przedst. pracowników umysłowych i fizycznych.

Komisja rewizyjna pp.: dyr. Rogójski Romuald, Nowara Franciszek, Wolf Stanisław, inż. Piotrkowski.

W DĄBROWIE

W dniu 8 bm. w sali Rady miejskiej w Dąbrowie przy licznym udziale miejscowego społeczeństwa odbyło się organizacyjne zebranie Obywatelskiego Komitetu pomocy zimowej bezrobotnym.

Prezydent T. Trzęsimiech otwierając zebranie podziękował obecnym za tak liczne zebranie się, widząc w tym duże zainteresowanie społeczeństwa sprawą bezrobotnych.

...przedst. prac. umysłowych, przedst. prac. fi...ego zebrania inż. A. Jackiewicz, na podstawie danych liczbowych, zapoznał zebranych z działalnością Komitetu na terenie województwa Kieleckiego w roku ubiegłym i zaapelował, aby w bieżącym roku nie brakło chętnych do składania ofiar i aby komitet nie był zmuszonym podawać do publicznej wiadomości opornych płatników.

Przystąpiono następnie do wyboru Wydziału wykonawczego i sekcyj. Zostali wybrani pp.: przewodn. wydziału wyk. — prez. Trzęsimiech, wiceprzewodniczący: I — prof. Kuźniak Wincenty, II — ks. prob. Niedźwiecki Stefan, III — wiceprezydent Cupiał Jan, skarbnik — Jachimczyk Bolesław, zastępca skarbnika — Witczyk Władysław, sekretarz Modrzejowski Wiktor, przewodn. sekcji zbiórki pieniężnej — inż. Jackiewicz Adam, zastępca — Sieradzki Aleksy, przewodn. sekcji i propagandy — inż. Talko-Porzecki Maciej, zastępca — Lewicki Roman, przewodn. sekcji kwalifikacyjno rozdzielczej — Berbecka Janina, zastępca — Cieplak Zygmunt i Józef Bem, przewodn. komisji rewizyjnej — mec. Morgulec Roman, zast. — dyr. Domaszewska Anna; członkowie pp.: Kłębek Karol, Cupiał Roman, Baran Józef.

W SOSNOWCU

Zebranie miejskiego Obywatelskiego Komitetu zimowej pomocy bezrobotnym w Sosnowcu odbędzie się w piątek dn. 12 bm. o godz. 19 w Ratuszu, w sali obrad Rady miejskiej.

Święto Niepodległości

w Zagłębiu Dąbrowskim

Wczoraj wieczoerm w przeddzień dzisiejszego Święta Niepodległości odbyły się w miastach zagłębiowskich capstrzyki z udziałem wojska i organizacyj młodzieżowych, a w różnych punktach miast koncertowały orkiestry.

Gmachy publiczne już wczoraj wieczorem były iluminowane i udekorowane, na wszystkich zaś domach wywieszono flagi państwowe.

Dzisiejszy dzień, jak już donosiliśmy, jest dniem wolnym od pracy i wszystkie zakłady handlowe i przemysłowe będą zamknięte.

We wszystkich miejscowościach odbędą się uroczyste nabożeństwa, defilady organizacyj młodzieżowych oraz akademie.

W SOSNOWCU

Program uroczystości dzisiejszych w Sosnowcu przedstawia się następująco:

godz. 8 rano — zbiórka oddziałów PW szkolnych i pozaszkolnych oraz PW kolejowe, pocztowe, PCK, Z. S., ZHP, SMK, OMP Z. R. i Związków historycznych — na boisku PW i WF przy ul. Al. Mireckiego;

godz. 9.10 — odmarsz do kościoła na nabożeństwo;

godz. 9.30 — raport przed kościołem;

godz. 10 — uroczyste nabożeństwo w kościele parafii Wniebowzięcia NMP z udziałem przedstawicieli władz, urzędów, instytucji i organizacji społecznych;

godz. 11 — odmarsz na plac przed Ratuszem, przemówienie p. Z. Nowary;

godz. 11.45 — odmarsz do defilady;

godz. 12 — defilada na placu 11 Listopada;

godz. 14 — akademia młodzieżowa zorganizowana przez OMP w sali Teatru miejskiego w Sosnowcu;

godz. 20 — uroczyste widowisko w Teatrze miejskim w Sosnowcu, dana będzie sztuka Stefana Żeromskiego p.t. „Róża“; przedstawienie poprzedzone zostanie przemówieniem p. prezydenta J. Kaczkowskiego.

ORGANIZACJA MŁODZIEŻY PRACUJĄCEJ W SOSNOWCU w dniu 11 bm. urządza w Teatrze miejskim uroczystą akademię, na którą zaprasza wszystkie organizacje młodzieżowe z terenu miasta.

Na program akademii złożą się: przemówienie, deklamacje, sztuka p. t. „Porucznik I Brygady“, na zakończenie odśpiewanie I Brygady. Początek o godzinie 14, wstęp od 10—50 gr.

KOLEDZY INWALIDZI! W związku z uroczystym obchodem Święta 11 Listopada — zbiórka członków Koła w Sosnowcu o godz. 9 rano w lokalu Związku przy ulicy 3 Maja 22. Udział członków (inwalidów, wdów i rodziców po poległych) obowiązkowy.

ROBOTN. INSTYT. OŚW. I KULT.(R. I. O. K.) im. St. Żeromskiego w Sosnowcu powiadamia swych członków, że dnia 11 bm. o godz. 18 w lokalu własnym przy ul. Sienkiewicza 17a m. 3 odbędzie się uroczysta akademia ku uczczeniu odzyskania niepodległości Państwa Polskiego. Punktualna obecność wszystkich członków na akademii jest obowiązkowa.

mjr. Talarczyk, kpt. Cesarz, prezes Sądu okręgowego p. Kucharski oraz przedstawiciele prokuratury i sądu, wicemarszałek Bogucki, dyr. Cholewicki, dyr. Izby przem.-handl. Gadomski, insp. Luchowiec, prez. Izydorczyk, prez. Trzęsimiech, wiceprez. Almstaedt, dyr. Mazur, oraz przedstawiciele organizacyj.

Policję reprezentowali komendant pow. kom. Ciesielski, kom. Budzyński, kom. Magas, kom. Leo, kom. Truszkowski, kom. Jakubowski, oraz pluton pieszej policji i warta honorowa konnej policji.

Z życia zawodowego

PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH F-MY „DEICHSEL“ i HULCZYŃSKI

W dniu 9 bm. odbyły się w lokalu Polskiego Związku zawodowego pracowników przemysłowych i handlowych R.P. w Sosnowcu (ul. Sienkiewicza 17a), zebrania pracowników umysłowych firmy „Deichsel“ i „Hulczyński“, zrzeszonych w PZZPP i H. R.P.

Na zebraniach tych omawiane były sprawy zawodowe związane z akcją w kierunku poprawy egzystencji.

Na zebraniu pracowników umysłowych firmy Hulczyński dokonano wyboru mężów zaufania ze wszystkich wydziałów.

× ZARZĄD STOW. ABSOLWENTÓW M.J.K.H. w CHORZOWIE zawiadamia swych członków, że dnia 14 bm. tj. w niedzielę odbędzie się w sali Szkoły handlowej zebranie z referatem o godzinie 9.30. O liczne przybycie uprasza zarząd.

PROGRAM RADIOWY

STAROPOLSKA OPERA PRZEZ RADIO

W czwartek dnia 11 bm. o godz. 21 nadaje Polskie Radio operę Józefa Elsnera pt. „Król Łokietek“ czyli „Wiśliczanki“. Jest to opera skomponowana w r. 1818 do słów Dmuszewskiego, jedna z pierwszych prób Elsnera stworzenia narodowej opery polskiej. Jej tematem jest powrót wygnanego z kraju przez Czechów króla Władysława Łokietka. Król przybywa w stroju wędrownego żebraka do Wiślicy, miasteczka w ziemi sandomierskiej. Tu rozpoznany przez wiernych mieszczan, przyjmuje zapewnienie ich pomocy; o wierności swych poddanych przekonuje się bardzo szybko. Poznany przez Czechów zostaje wtrącony do więzienia, a Wiśliczanie odbijają go strażom czeskim. Główną zasługę mają tu Wiśliczanki, które swym tańcem, uśmiechem i wdziękiem zdołały odwrócić uwagę strażników od więźnia i w ten sposób dopomóc do ich rozbrojenia.

Wykonanie tego utworu przed mikrofonem pokrywa się z wytyczną Polskiego Radia, zmierzającą do wydobycia na światło dzienne zapomnianych dzieł polskiej przeszłości muzycznej. Wykonawcy: orkiestra Polskiego Radia pod dyr. O. Straszyńskiego, M. Zabejda-Sumicki, A. Szlemińska, T. Łuczaj, J. Granowski i inni. Słowo wstępne wygłosi Stanisław Golechowski.

CZWARTEK 11 LISTOPADA

6.15 „Surmy śląskie“ w wyk. kwartetu reprezentacyjnej orkiestry KPW w Katowicach. 6.30 Koncert poranny orkiestry wojskowej. 7.30 Chór męski im. Fryderyka Chopina z Siemianowic. 8.15 Marsze i pieśni żołnierskie w wyk. orkiestry wojskowej i zespołu wokalnego „Piątka poznańska“. 9.00 Transmisja uroczystego nabożeństwa z Ostrej Bramy w Wilnie. 10.10 „Legionowe echa“ koncert w wyk. orkiestry i chóru „Zjednoczone“. 10.40 Transmisja fragmentów rewii wojskowej. 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.03 Tańce polskie w wykonaniu orkiestry symfonicznej i chóru P. R. 13.00 „Wesoła rewia“ — śpiewają, mówią i grają „Kukiełki śląskie“. 13.30 Polska muzyka rozrywkowa. 15.00 „Wolność, radość i piosenka“ audycja zbiorowa. 16.30 Koncert solistów. Wykonawcy: Halina Hrabi-Szałkiewiczowa—kontralt, Zdzisław Roesner—skrzypce. 17.15 Przemówienie. 17.30 „Ognie czarnej róży“ słowa poetów o Zmartwychwstaniu Polski. 18.00 Utwory Ignacego Paderewskiego w wyk. Józefa Turczyńskiego. 18.45 Fragment z pism Marsz. Piłsudskiego. 19.00 Teatr wyobraźni: „Pieśń dnia powszedniego“ słuchowisko. 19.45 Nasza marynarka gra. 21.00 „Miłostki ułańskie“ wodewil Godebskiego. 22.30 Polska muzyka taneczna w wyk. małej orkiestry P. R. 23.00 Pablo Casals gra utwory Chopina—płyty. 23.10 Skrzynka francuska

NA EKRANIE

„Joshiwara“

W KINIE „PATRIA“

„Joshivara“ jest dramatem filmowym wg. znanej powieści Maurycego Dekobry. Akcja tego filmu rozgrywa się w Tokio, w „Joshivarze“ — dzielnicy kurtyzan i gejsz.

Rosyjski oficer Sergiusz Polenow — stacjonowany w Tokio zakochał się w pięknej gejszy Kohannie. Oboje wplątani zostają w aferę szpiegowską, przy czym Kohanna skazana przez sąd wojenny zostaje rozstrzelana.

Polenow nie mogąc uratować ukochanej popełnia samobójstwo. Niezwykle wzruszające są przeżycia tej pary kochanków. Dzięki doskonałej reżyserii i ciekawej treści film trzyma w napięciu od początku do końca.

„Joshivara“ to prawdziwy dramat życiowy, który wzrusza do łez.

Dekoracja osób zasłużonych

w starostwie będzińskim

Dzisiaj o godz. 12.30 w sali posiedzeń starostwa powiatowego w Będzinie odbędzie się dekoracja osób odznaczonych z terenu powiatu Będzińskiego.

Udekorowani zostaną pp.: inż. Berbecki Ludwik, inż. Hertz Leon, ksiądz prałat Gola Franciszek, prof. Kuźniak Wincenty, inż. Reszke Leopold, złotymi krzyżami zasługi;

inż. Kostecki Marian, Stawiarski Lucjan, Łachański Stanisław, Mysłek Michał Rafała Michał, Czaplicka Irena, Duda Stanisław, Juchniewicz Józef, Pieczyński Pius, Pierzchałowa Emilia, Smosarski Bolesław-Ludwik, Wolf Stanisław, Wolski Władysław, inż. Winter Emil, Rajsowa Kamila, Jenczyk Michał, Milianowicz Włodzimierz, Kania Andrzej, Około-Kułak Zygmunt, Zaręba Józef — srebrnymi krzyżami zasługi;

Hetmańczyk Antoni, Głód Władysław, Jelonek Jan, Chmielarski Antoni, Frey Lucyna, Grajek Bolesław, Kuna Karol Lewicki Józef, Łucewicz Józef, Marchwicki Aleksander, Nabrdalik Maria, Rabusowa Genowefa, Sokoła Wawrzyniec, Urbańczyk Piotr, Wujek Stanisław, Żyłko Leonard, Maroń Józef, Trzcionka Błażej, Ciepliński Konrad-Apoloniusz, Szaja Aleksander, Szwerberg Feliks, Ćwiękowski Jan, Haberek Wawrzyniec, Mazanek Jan, Skrzypczak Bolesław, Sitko Zygmunt Bialik Tadeusz — brązowymi krzyżami zasługi.

Nabożeństwo żałobne w Będzinie

za poległych policjantów

Wczoraj o godz. 9 rano zostało odprawione w kościele parafialnym w Będzinie nabożeństwo żałobne za 14 poległych policjantów na posterunku służby w latach od 1918—1937.

Nabożeństwo odprawił ks. proboszcz Zawadzki, który następnie wygłosił piękne kazanie o bohaterstwie i cichej służbie policyjnej.

Na nabożeństwie byli obecni pp.: starosta J. Boxa, wicestarosta Siekierzyński, płk. Gorczyński, mjr. Mazaraki,

KRONIKA ZAWIERCIA

Nabożeństwo żałobne
ZA POLEGŁYCH POLICJANTÓW

Z okazji dorocznego święta policji państwowej, wczoraj o godz. 10 rano odprawione zostało w kościele parafialnym w Zawierciu nabożeństwo żałobne za szeregowych policji powiatu Zawierciańskiego, poległych w obronie życia i mienia obywateli. Przy katafalku ustawiona była warta honorowa.

Z walnego zjazdu Rady powiatowej
STRAŻY POŻARNYCH W ZAWIERCIU

W ub. niedzielę w świetlicy remizy miejskiej straży poż. w Zawierciu odbyło się walne doroczne zebranie Rady powiatowej Związku straży poż. Zebranie zagaił p. Marszałek z Mrzygłodu, zapraszając na przew. zebrania p. starostę mgr. Trznadla. Po przyjęciu protokułu z ostatniego walnego zebrania zostały złożone sprawozdania z działalności zarządu skarbnika i komisji rewizyjnej po czym uchwalono zarządowi absolutorium. Następnie dokonano wyboru prezesa Rady pow. straży poż. w osobie p. **starosty E. Trznadla** oraz trzech członków zarządu w osobach pp. **W. Szymański** z Zawiercia, **Wł. Jędrzejkiewicz** z Żarek i p. **E. Beciuka** z Poręby. Komisja rewizyjna pp. **Krawczyński, Merta i Jan Motyl**. Pod koniec zebrania uchwalono plan pracy na następny rok i zatwierdzono budżet na rok 1937-38 w kwocie zł. 2.813,50.

Jak widać ze złożonego sprawozdania działalność straży pożarnych na terenie Zawiercia i pow. Zawierciańskiego rozwija się b. intensywnie, co jest zasługą starszego instr. straży pożarnych p. E. Wochtmana. Na zakończenie p. starosta mgr. Trznadel, za zasługi położone na polu strażactwa udekorował członków straży medalami zasługi. Złoty medal zasługi otrzymali pp. Wacław Szymański, naczelnik straży poż. fabryki Szkła w Zawierciu, srebrny medal zasługi pp. **Wł. Jędrzejkiewicz** i **Leopold Grabowski** z Żarek oraz **Wł. Paucha** z Poręby; brązowy medal zasługi powiatowy agronom **Wł. Słociński** z Zawiercia i **Julian Machura** z Żelisławic. Do odznaczonych i zebranych dłuższe przemówienie wygłosił p. starosta Trznadel.

Święto Niepodległości
W ZAWIERCIU

Program obchodu święta Niepodległości w Zawierciu jest następujący: godz. 9.15 rano zbiórka organizacyj na boisku TAZ. obok Domu ludowego, po raporcie o godz. 9.45 wymarsz na uroczyste nabożeństwo do miejscowego kościoła, godz. 10 nabożeństwo, po nabożeństwie defilada przed władzami. Tego samego dnia o godz. 8 wiecz. uroczysta akademia w sali Domu ludowego TAZ. Komitet apeluje do społeczeństwa o wzięcie gremialnego udziału w święcie odzyskania Niepodległości i udekorowanie domów i balkonów flagami o barwach narodowych.

Wczoraj wieczorem odbył się capstrzyk.

× **DEKORACJA.** Z okazji przypadającego w dniu dzisiejszym Święta Niepodległości o godz. 12.15 w południe w gmachu starostwa zawierciańskiego, p. starosta mgr. E. Trznadel dokona dekoracji osób odznaczonych z terenu m. Zawiercia i powiatu Zawierciańskiego w liczbie ponad 30 osób oraz wręczy 10 dyplomów odznaczonym przez Ministerstwo przemysłu i handlu.

× **OBWÓD POWIATOWY LOPP. W ZAWIERCIU** przeniósł swe biuro z ul. 3 Maja 13, na ul. Słowackiego 10-a.

POMNIK BEETHOVENA

Na uroczystość poświęcenia pomnika Beethovena w Bonn, zjechali się różni goście dworu austriackiego i angielskiego. Przypadek zrządził, że przez niedopatrzenie ustawiono trybunę dla dostojnych gości tak niefortunnie, że statua mistrza zwrócona była tyłem do trybuny, co dopiero po odsłonięciu pomnika zauważono.

Wśród ogólnej konsternacji mistrz ceremonji rzekł:

— Ekscelencje wybaczą. Był gburem za życia i takim pozostał po śmierci.

Epilog zajść na „Syberce" w Będzinie
9 robotników na ławie oskarżonych

W Sądzie okręgowym w Sosnowcu stanęło wczoraj 9 mieszkańców Będzina: Alfons Wilczek (ul. Przeczna), Marian Jarek (1 Maja 30), Józef Homa (Małobądzka 36), Szczepan Lis (Żwirki 13), Franciszek Szotka (Cynkowa 79), Stanisław Kelian (Staszica 3), Ignacy Chycko (Staszica 19) i Tadeusz Wroński (Cynkowa 79), oskarżonych

o spowodowanie zajść na robotach miejskich w Będzinie na t. zw. „Syberce".

Większość robotników podburzona przez agitatorów komunistycznych, wezwała pozostałych robotników, aby ci w dniu komunistycznego „Dnia antywojennego" rozpoczęli na robotach miejskich strajk okupacyjny.

W oznaczonym dniu doszło do ekscesów. Przybyła na miejsce policja spotkała się

z wrogim stanowiskiem tłumu

wśród którego znajdowało się sporo kobiet.

Wezwanie do rozejścia się nie poskutkowało dopiero zimne strumienie wody z hydrantu ostudziły zwolenników komunizmu.

W wyniku rozprawy, Sąd po przesłuchaniu świadków, wydał wyrok skazujący: Józefa Homę, Wirgiliusza Chmielewskiego, Mariana Jarka, Szczepana Lisa

na 3 miesiące aresztu,

Alfonsa Wilka na 3 miesiące aresztu z zawieszeniem wykonania kary, a pozostałych oskarżonych Ignacego Chyćkę, Franciszka Szotkę i Tadeusza Wrońskiego, Sąd z braku dostatecznych dowodów winy, uniewinnił.

Organizacyjne zebranie miejskiego komitetu
pomocy zimowej w Zawierciu

W ub. wtorek w sali Rady miejskiej w Zawierciu odbyło się organizacyjne zebranie miejskiego obywatelskiego Komitetu zimowej pomocy bezrobotnym w Zawierciu. W zebraniu tym udział wzięli przedstawiciele samorządu, duchowieństwa, wojskowości, przemysłu, handlu, kupiectwa, szkolnictwa, związków zawodowych, prasy, organizacji społecznych i półwojskowych. Zebranie zagaił prezydent miasta **p. Czesław Kowalski**, który w krótkim swym przemówieniu podziękował zebranym za tak liczne przybycie, poczym zaprosił na przew. zebrania **ks. kanonika Bolesława Wajzlera**. W prezydjum zasiedli pp.: **ks. prałat Franciszek Zientara, prezydent Cz. Kowalski, dyr. H. Jakliczowa, poseł inż. Sowiński i dyr. S. Wesołowski.**

Na przew. miejskiego obywatelskiego komitetu zimowej pomocy bezrobotnym w Zawierciu został wybrany ponownie ks. kanonik **B. Wajzler**. Na zastępce wybrano wiceprezydenta miasta **p. Wacława Góralczyka**. Na wniosek p. L. Konopki, złożone zostało sprawozdanie finansowe z ub. kadencji komitetu. Następnie przystąpiono do wyboru prezydium komitetu, wydziału wykonawczego i poszczególnych sekcji w składzie następującym: do prezydium komitetu, wydziału wykonawczego i poszczególnych sekcji w składzie następującym: do prezydium i wydziału wykonawczego weszli pp.: przew. — **ks. kanonik Bolesław Wajzler**, wiceprzewodniczący — wiceprezydent **W. Góralczyk, ks. prałat Fr. Zientara, prezydent Cz. Kowalski, dyr. H. Jakliczowa, dyr. Wesołowski, L. Konopka**, poseł Sowiński i przew poszczególnych sekcyj: sekcja propagandowa: przew. — **ks. prałat Fr. Zientara**, członkowie: **Teofil Świderski, Jan Kania, rabin Rabinowicz i Henryk Urbański**; sekcja zbiórkowa pp.: **dyr. Zofia Banachiewiczowa, Michalina Pawłowska, Zofia Michnowska, Palme, Myszkowska, Br. Zawadzki i inni**; sekcja administracyjno - rozdzielcza pp.: **dyr. Sieklacki, dr Osternowa, Miśniak, Walczyński, inż. Kazimierczyk** i przedstawiciele Związków zawodowych i inni; sekcja kwalifikacyjna pp.: **kier. Mauzagen, Wejdzen, Latacz i in.**; komisja rewizyjna pp.: **rejent Z. Karczewski, Szolc, Kuc i Gębka.**

DZIEŃ 11 LISTOPADA W RADIO

Z okazji Święta Niepodległości Polskie Radio przygotowało specjalny program, przeznaczony nie tylko do indywidualnego słuchania, ale również do zbiorowego słuchania w świetlicach, w organizacjach społecznych oraz na specjalnie urządzanych akademiach. W ten sposób pomyślany program będzie z jednej strony odzwierciedleniem uroczystości urządzanych w całym kraju, z drugiej zaś będzie

pomocą przy organizowaniu obchodów

Dnia Niepodległości

w tych ośrodkach, które własnymi siłami nie mogą ich urządzić.

Oprócz audycyj nadawanych przez stacje długo i średniofalowe, obie stacje krótkofalowe SPW i SPD w dniu 11 listopada mają specjalny program, przeznaczony dla emigracji zamorskiej. Program ten trwać będzie przez trzy godziny — i jak można sądzić z otrzymywanych listów — będzie doskonale odbierany przez Polonię w Stanach Zjednoczonych. Polscy emigranci w krajach europejskich będą mogli słuchać programu radiowego na dzień 11 listopada z Raszyna lub którejkolwiek innej stacji Polskiego Radia.

Dnia 11 listopada o godz. 9 rano uroczyste

nabożeństwo z Ostrej Bramy w Wilnie

transmitują rozgłośnie radiowe na całą Polskę. Kazanie wygłosi ks. biskup polowy WP dr Józef Gawlina. Nabożeństwo poprzedzi reportaż Tadeusza Łopalewskiego o uroczystościach jedenastolistopadowych w Wilnie.

O godz. 10.10 koncert z Łodzi przyniesie echa legionowych piosenek. O godz. 11.10 nadane zostaną fragmenty rewji wojskowej i defilady młodzieży z Warszawy i rozgłośni regionalnych. O godz. 15.15 rozgłośnie Polskiego Radia wystąpią w pogodnej audycji zbiorowej

„Wolność, radość i piosenka".

O godz. 17.30 odczytane będą fragmenty z pism Józefa Piłsudskiego. O godz. 17.45 audycja pt. „Ognie czarnej róży" poświęcone zostanie słowom poety o zmartwychwstaniu ojczyzny. W audycji obok słów poetów czasów niewoli znajdą się i słowa poetów czasów walk o Niepodległość, jak również formującego się Państwa Polskiego. Tytuł audycji jest nawiązaniem do słów Krasińskiego, który osobliwość poezji polskiej zestawił z osobliwością czarnych róż. O godz. 19 nadaje Lwów w zasięgu ogólnopolskim słuchowisko Wiktora Budzyńskiego

„Pieśń dnia powszedniego".

O godz. 21 nadana zostanie opera Józefa Elsnera pt. „Król Łokietek" czyli „Wiśliczanki".

Również w dniu 11 listopada Warszawa II o godz. 17.15 transmitować będzie fragmenty pokazów wojskowych na Polu Mokotowskim. Poza tym w programach radiowych tego dnia wyłącznie muzyka polska. M. in. Józef Turczyński o godz. 18.15 wykona utwory Ignacego Paderewskiego.

KRONIKA OLKUSZA

Katastrofa kolejowa
POD TUNELEM

W dniu 9 bm. pomiędzy st. Tunel i Charsznica miał miejsce wypadek najechania pociągu towarowego, prowadzonego przez maszynistę Płażyńskiego ze Strzemieszyc, na dwa wózki robocze naładowane szynami kolejowymi.

Wskutek zderzenia parowóz został uszkodzony, wózki strzaskane, a szyny pogięte.

Wypadku z ludźmi na szczęście nie było, gdyż na czas usunęli się od miejsca katastrofy.

× **NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE.** W dn. wczorajszym w kościele parafialnym w Olkuszu odprawione zostało nabożeństwo żałobne za spokój dusz oficerów i szeregowych p.p. pow. Olkuskiego, poległych w obronie bezpieczeństwa i porządku publicznego Rzplitej. Na nabożeństwie byli m. in. p. starosta Brzostyński, oraz przedstawiciele samorządu i różnych organizacyj. Pienia religijne w czasie nabożeństwa żałobnego wykonał referent bezp. publ., p. Moczurad.

× **ODZNACZENIE.** St. przod. powiatowej komendy p.p. w Olkuszu, p. Feliks Zagański, został odznaczony brązowym krzyżem zasługi. Dekoracja odbyła się w dniu wczorajszym w Kielcach.

× **Z DZIAŁALNOŚCI RODZINY REZERWISTY KOŁA FABR.** Niedawno założone na kolonii fabryki „Olkusz" koło Rodziny Rezerwistów rozwija się b. pomyślnie. W tych dniach odbył się kurs informacyjny, przeprowadzony przez PCK., który ukończyło 45 osób. Po okolicznościowym przemówieniu — świadectwa z ukończenia kursu rozdała prezeska oddziału PCK. p. Okrajniowa. Kurs przeprowadził instr. powiat. p. L. Juszczyk.

W świetlicy „Rodziny" odbywają się co tydzień odczyty i referaty. Ostatni odczyt o ks. Skardze, wygłosiła p. Tarchalska.

Zarząd Koła stanowią: pp. Żaczkówna — przewodniczaca, Nowakowska — zastępczyni, J. Szmidtówna — sekretarka, B. Podwiązkowa — skarbnik.

× **ZEBRANIE W SPRAWIE POMOCY ZIMOWEJ.** W dniu 13 bm. o godz. 18 w sali Rady miejskiej w Olkuszu odbędzie się organizacyjne zebranie powiat. obywat. komitetu zimowej pomocy bezrobotnym. W zebraniu wezmą udział posłowie pow. Olkuskiego: pp. Kozłowski i Sowiński, przy czym poseł Sowiński wygłosi odczyt o położeniu gospodarczym kraju.

× **OBNIŻKA CENY CHLEBA.** W dn. wczorajszym odbyło się posiedzenie komisji cennikowej pod przewodnictwem wicestarosty p. Staśko, na którym obniżono ceny pieczywa, — mianowicie: chleba żytniego (pytlowego) 65 proc. do 32 gr. za 1 kg., razowego 95 proc. do 26 gr. i bułek (wodnych) do 56 gr. za 1 kg. Ceny ważne na terenie całego powiatu Olkuskiego z dniem 11 bm.

ROZRZUTNIK

— Nie wiem doprawdy, co robi Meier z pieniędzmi! Wczoraj był bez grosza i dzisiaj również!

— Jakto, chciał znowu pożyczyć od ciebie?

— Nie, to ja chciałem pożyczyć u niego.

DZIEDZICZNOŚĆ

— Czy pan wierzy w teorię dziedziczności?

— Rozumie się, przecież w ten sposób doszedłem do posiadania majątku.

Ubezpieczenie na wypadek...
oszustwa matrymonialnego

Jedno z amerykańskich towarzystw ubezpieczeń ogłosiło przed kilku dniami, iż wprowadziło u siebie nowy dział, przeznaczony wyłącznie dla kobiet. Jest nim mianowicie

dział ubezpieczeń przed oszustwem matrymonialnym.

Stawki ubezpieczeniowe są dość niskie i obliczone na pozyskanie jak największej ilości klientek. Towarzystwo podejmuje się w tych wypadkach do pewnego stopnia nawet roli instytucji detektywistycznej. Zobowiązuje ono swe klientki do zawiadomienia go o fakcie zaręczyn, po czym

oddaje sprawę do zbadania wykwalifikowanym detektywom,

których zadaniem jest zająć się osobą kandydata do małżeństwa i ustalić, czy ma on względem klientki uczciwe zamiary, czy też chodzi mu jedynie o wyłudzenie pieniędzy.

W ten sposób spodziewa się dyrekcja towarzystwa, że nie tylko uchroni swe klientki przed stratą materialną, ale

zdoła im też zaoszczędzić rozczarowań i przejść moralnych.

Na wypadek jednak, gdyby jej się to nie powiodło i dany kandydat na męża okazał się sprytniejszy, wówczas oczywiście wypłaca ustalone odszkodowanie „na otarcie łez".

Z CAŁEJ POLSKI

SZCZĄTKI POWSTAŃCÓW Z 1863 ROKU

W Hrubieszowie, na dziedzińcu koszar, w czasie kopania ziemi, wydobyli robotnicy 3 szkielety ludzkie. — Jak stwierdzono, są to szczątki trzech Powstańców z r. 1863, których władze rosyjskie rozstrzelały na tym miejscu. — Kości zabezpieczono i będą uroczyście pochowane na cmentarzu.

„NASZ PRZEGLĄD" SKAZANY ZA OBRAZĘ NAUCZYCIELI Z PRZYTYKU

We wtorek znalazł się przed Sądem w Warszawie proces przeciwko „Naszemu Przeglądowi" o zniesławienie kierownika szkoły powszechnej w Przytyku p. K. Żabickiego i nauczyciela tej szkoły Edm. Włoska. W sprawozdaniu z procesu przytyckiego zamieszczonym w „Naszym Przeglądzie" znalazł się tytuł „Profesorowie fakultetu przytyckiego". Opisując wrażenia z sali sądowej, autor artykułu zarzucił nauczycielom Żabickiemu i Włoskowi stronniczość w zeznaniach, złożonych przed sądem i rozsiewanie nienawiści plemiennej. Prokuratura dopatrzyła się przekręcenia zeznań w tym artykule, a inspektor szkolny w Radomiu zgłosił wniosek o pociągnięcie do odpowiedzialności redaktora odpowiedzialnego pisma p. Daniela Rozencwajga i autora sprawozdania Mikołaja Schoenbruna. Sąd skazał red. Rozencwajga na miesiąc aresztu z zawieszeniem, zaś autora sprawozdania na 2 miesiące bezwzględnego aresztu.

PIJANY MA SZCZĘŚCIE

Niezwykłą przygodę miał p. Mikołaj Suprynowicz z Chełma. Wracając pociągiem do domu, był tak silnie pijany, że oświadczył konduktorowi, iż nie posiada biletu, a w czasie spisywania protokułu wyskoczył z pociągu w pełnym biegu. Na szczęście nic mu się nie stało. Jak się następnie okazało, Suprynowicz posiadał bilet, który potem znalazła przy nim żona.

WYSCHNIĘTE KORYTA RZEK

Z Wilna donoszą o niezwykle niskim poziomie wód na rzekach Polesia, nie notowanym dotychczas nigdy o tej porze. Są rzeki, po których korytarz jeżdżą wozami! Niezwykły ten stan wód tłumaczony jest melioracją bagien pińskich po stronie sowieckiej.

PRZERAŻAJĄCA ZBRODNIA OBŁĄKANEJ.

W nocy na 8 bm. w Głogoczowie chora umysłowo 32-letnia Kunegunda Suderowa w przystępie szału ciosami siekiery rozbiła głowę ojca, 65-letniego Franciszka Wnęka, a następnie pozbawiła życia swą matkę, 65-letnią Mariannę. Po dokonaniu tego strasznego czynu, obłąkana podeszła do kołyski, w której spał jej 3-letni synek i raniła go ciężko siekierą w twarz, przecinając policzek i raniąc w szczękę. Prawdopodobnie po spełnieniu potwornego czynu, obłąkana odzyskała świadomość, a widząc co się stało, powiesiła się w chacie obok swych ofiar.

DWA MIESIĄCE ARESZTU ZA WZYWANIE DO BICIA SZYB

W czasie strajku robotników ze straganiarzem chłopskim w Tarnowie — Leib Perel wzywał na placu Kazimierza do wybicia szyb w restauracji, która nie była zamknięta. Perel został skazany na dwa miesiące bezwzględnego aresztu.

Kronika gospodarcza

NA CENTRALNĄ TARGOWICĘ W MYSŁOWICACH spędzono od dnia 3 do 8 bm.: wołów—12, buhai—59, krów—387, jałówek—99, świń—897, owiec—17, cieląt—80, razem—1551 szt. zwierząt. Płacono w dniu 8 bm. za 1 kg żywej wagi za nierogaciznę (ceny loco targowica łącznie z kosztami handlowymi) od 1.00 do 1.50 zł.

WIĘKSZY STAN ZATRUDNIENIA W HUTACH ŻELAZNYCH. Ogłoszone dane za ostatni miesiąc wykazują, że zatrudnionych było w hutach żelaznych ogółem 42.311 robotników (o 496 więcej niż w końcu lipca nb.) Z powyższej ilości przypadało na huty śląskie 25.008 robotników (o 256 więcej), a na huty woj. Kieleckiego i Krakowskiego — 7.308 robotników (o 240 więcej).

POLSKIE ŻELAZO POJDZIE DO INDII. British Treasury obniżyło stawkę celną na szereg artykułów żelaznych i stalowych przy wwozie do Indyj Brytyjskich na okres od dn. 31 marca 1938 r. Z artykułów wywożonych przez Polskę opłacać będzie 12½% ad valorem: żelazo w blokach, płytach i sztabach, żelazo taśmowe niewalcowane na gorąco, szyny żelazne, żelazo kształtowe i wyroby z żelaza kutego.

Kina dla żebraków i milionerów
Bilet opłacony w naturze — Najdroższe kino świata

Podróż, jaką odbywa dobrze skonstruowany film wielkich wytwórni światowych po wyprodukowaniu, może być tematem powieści przerastającej swą sensacyjnością opowieści Londona czy Karola Maya.

Niezwykle frapującą stroną tej wędrówki jest sposób eksploatacji filmu przez właścicieli kinoteatrów w różnych krajach. Inaczej bowiem płaci się za miejsce na sali kinoteatrów wielkomiejskich w Nowym Jorku, Londynie czy Chicago, inaczej zupełnie na peryferiach tych miast, czy też bulwarach portowych San Francisco lub Szanghaju. W Marsylii np. jest

kino, uczęszczane wyłącznie przez żebraków i wagabundów,

ciągnących do portu francuskiego ze wszystkich mórz i oceanów.

Proletariacka publiczność marsylskiego kina nie płaci bynajmniej pieniądzmi za możność oglądania tego samego filmu, który wyświetlają palace-kina w śródmieściu Paryża Bilet opłaca się w naturze. Może to być zniszczona koszula portowego tragarza,

wydarte postrzępione spodnie lub marynarka,

często na pierwszych miejscach zasiadają właściciele starego kapelusza lub pary butów, które przed chwilą wymienili na bilet wejścia. Właściciel osobliwego kinematografu trudni się obok eksploatacji filmów sprzedażą uzbieranej starzyzny.

Podobną wymianę w naturze spotkać można jeszcze w krajach polarnych. W Kanadzie, tuż pod kołem polarnym

publiczność płaci za wstęp do kina... rybami.

(Czyż nie kapitalny do zrealizowania pomysł u nas, na naszym ubogim Polesiu, gdzie liczba kinoteatrów jest bardzo znikoma).

Jeszcze większą popularnością cieszą się kina w krajach Ameryki Środkowej i Południowej. W meksykańskim mieście Tampico, ojcowie miasta zarządzili otwarcie bezpłatnego kina dla swoich obywateli. W tym najtańszym bezsprzecznie kinie świata, cieszącym się z tego względu kolosalnym powodzeniem, wyświetlane są wyłącznie filmy naukowe, popularyzujące naukę, obyczaje i sporty.

Ma swoje osobliwe kino i stolica filmu, Hollywood. Jest nim „Sid Graumans Chinese Theater". Każdego wieczoru przed przedstawieniem od rzwi luksusowego kina

biegnie długi barwny dywan, łączący ulicę z wejściem do kinoteatru.

Megafony potężnym głosem zapraszają publiczność na przedstawienie, ogłaszając nazwiska gwiazd i gwiazdorów filmowych, którzy w wyświetlanym obrazie biorą udział. Aktorzy nie tylko ukazują się wówczas publiczności na płótnie ekranu, ale biorą również udział bezpośredni w przedstawieniu. Na tablicach, umieszczonych na drzwiach lóż, można wyczytać nazwiska aktorów i ujrzeć ich z bliska, poprosić o autograf, porozmawiać i jak to jest przyjęte w Ameryce, zapytać o zdrowie,

uścisnąć krzepko dłoń ulubionego bohatera z ekranu.

Z chwilą, gdy film schodzi z ekranu, tabliczki z nawiskami aktorów znikają z drzwi lóż, a ich miejsce zajmują inne nazwiska i inni bohaterowie zasiadają w fotelach loży hollywoodzkiego kina.

Jest i kino dla bogatych snobów. Najdroższe kino świata. Oczywiście w USA, w mieście Memphis. Milionerzy amerykańscy mają tu swój luksusowy teatrzyk obliczony tylko na 22 miejsca, zakupione na cały rok przez krezusów amerykańskich.

Miejsce w tym kinie kosztuje 5000 dol. Jedynym przywilejem, jakim cieszy się bogata publiczność kina w Memphis, jest wyświetlanie filmu tuż po jego wyprodukowaniu. Na spektakle do kina w Memphis zjeżdża a raczej przylatuje samolotami 22 milionerów Stanów Zjednoczonych, by tak samo jak kulis Szanghaju czy wagabunda portowej budy kinowej w Marsylii, z zapartym tchem śledzić bohaterskie wyczyny Coppera czy Taylora.

Azja ma swoje kina urządzone na sposób wschodni. W Saigonie można znaleźć kinoteatry, gdzie się siedzi na miękkich matach z podwiniętymi pod siebie nogami. Europejczyk nie czuły się dobrze po seansie w takim kinie. Ciekawe jest to, że

do biletu dodaje się kupon, za który otrzymać można kawę, roznoszoną po sali przez służbę.

Nowością jest kalifornijskie kino w autocarze. Publiczność przeżywa podwójną emocję. Podróż po pięknej okolicy jest identyczna z plenerem użytym w wyświetlanym filmie. Jest to nowość kinowa ciesząca się w Stanach Zjednoczonych olbrzymim powodzeniem.

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO i SPRZEDAŻ

TORTY na zamówienia od 3 zł. Pączki świeże 2 razy dziennie poleca firma WŁ. BASZKOWSKI — Dąbrowa, 3-go Maja 4. Hurt! Detal! 4657

NA SEZON ZIMOWY

Bieliznę damską, męską, pończochy, skarpetki, pulowery, swetry, apaszki — po cenach niskich poleca: **M. Marzec** Sosnowiec, 3 Maja 23. 4842

MEBLE stołowe, gabinety, sypialnie, sztuki pojedyncze, gotowe i na zamówienie. Nowoczesne otomany, tapczany przeróbki. Na dogodnych warunkach poleca — Chrześcijańska Wytwórnia **P. TOMCZYK** Sosnowiec, Nowopogońska 19. Tel. 630-56. — Przyjmuje pożyczki i obligacje państw. 2482

NA SEZON

zimowy polecamy najnowsze modele swetrów damskich, męskich oraz śniegowce, kalosze, rękawiczki skórkowe i bielizna ciepła w dużym wyborze po cenach niskich. Firma **Z. Prószyński** Sosnowiec, Modrzejowska 30 4680

OBUWIE gwarantowane własnego wyrobu poleca. Ceny niskie. Pogoda, 3 Maja 30. 4853

PŁACHTY BREZENTOWE

na wozy, auta, stragany od zł 5.70 za metr kw. poleca z własnej wytwórni „SKŁADNICA HARCERSKA" — Sosnowiec, Warszawska 1. Tel. 62-581. 4855

POLITURA

Nitrocelulozowa. Lakiery meblowe, podłogowe, samochodowe poleca: Specjalny Skład Farb i Lakierów „Columbia" wł. E. Maśląg. Mościckiego Hale „Rozwoju". 4586

Do trwałej ondulacji preparat **„PERMIT"** firmy „Marcel" — Warszawa, niedościgniony — gwarantowany. Wyłączna sprzedaż na Zagłębie Dąbrowskie **„SIŁA"** Sosnowiec, Hale Rozwoju. 4960

MASZYNY

do szycia „Singera" i inne, do pisania biurowe, walizkowe, rowery poleca najtaniej „Centrala Maszyn" — Sosnowiec, Warszawska 1. 4954

MAŁY DOMEK

lub plac nie drogi kupię. Szczegółowe oferty składać do Administracji „Kurjera" pod „Nie drogi" 4965

Wata do uszczelniania okien i balkonów. Uszczelniacze GUMOWE i wojłokowe poleca: **„SIŁA"** Sosnowiec, Hale Rozwoju. Filia: Pogoń — ul. Będzińska, telef. 62-504. 4961

KOMITET

Zimowej Pomocy Bezrobotnym w Sosnowcu zakupi do 5000 korcy ziemniaków. Oferty składać należy do 13 listopada 1937 r. do godz. 11 włącznie w ratuszu — Wydział Opieki Społecznej — gdzie należy zapoznać się z warunkami dostawy. 4966

LOKALE

POKÓJ

kawalerski umeblowany, osobne wejście, łazienka. Wiadomość u gospodarza, Miła 6. 4618

POKÓJ

dla Pana, umeblowany, osobne wejście. Wiadomość: Będzin, Potockiego 13, m. 1.

DO WYNAJĘCIA

5-cio pokojowe komfortowe mieszkanie na I piętrze, oraz garaż. Wiadomość: ul. Małachowskiego 4, tel. 62667.

2 POKOJE

z kuchnią na I-szym piętrze oraz 2 sklepy jeden z urządzeniem, szafy oszklone. Sosnowiec, Narutowicza 11. 4957

MIESZKANIE

6 pokojowe z kuchnią, łazienką i t. p. w Sosnowcu, przy ul. Piotrkowskiej Nr. 12 przy fabryce „Środula" do wynajęcia na dogodnych warunkach. — Zgłoszenia do skrytki pocztowej Katowice Nr. 132. 4943

DO WYNAJĘCIA

3 pokoje z kuchnią, 2 pokoje z kuchnią, wszelkimi wygodami. Piłsudskiego 48. —

3 OBSZERNE

sklepy wraz z lokalami biurowymi przy ul. Małachowskiego 4, tel. 62667 do wynajęcia.

DO WYNAJĘCIA

3-ch pokojowe komfortowe mieszkanie na 1 piętrze. Wiadomość: ul. Pr. Mościckiego 3, tel. 62686 (obok Ratusza).

Nauka i Wychowanie

KONCESJONOWANE KURSY KROJU SZYCIA ZABOROWSKIEJ przyjmują zapisy. Sosnowiece, Piłsudskiego 18. 4883

POSADY i PRACE

POTRZEBNA

zdolna sklepowa z praktyką do wędliniarni „Zagłębianka", Sosnowiec, Narutowicza 19. Zgłoszenia od 12—14. 4953

ZARAZ POTRZEBNY

reprezentacyjny inteligent po maturze, wojsku, biegle piszący na maszynie „Underwood", z ładnym charakterem pisma, praca akwizycyjno - społeczna. Odręczne oferty do Administracji, możliwie fotografia pod „Wytrwały". 4967

SANITARIUSZKA

z dwuletnią praktyką szpitalną poszukuje po sady u lekarza domowego. Łaskawe zgłoszenia: Filia Będzin.

Różne

DOM

wartości 60.000 — 3.000 brak, wykończyć Proszę pożyczyć, oddam solidnie. Oferty do Adm. pod „Solidna" 4958

Zakład pieczątkarski Lucjan Stybliński Sosnowiec 1-go Maja 26 i ul. Małachowskiego 9. tel. 618.82 wykonuje — pieczątki, szyldy emaliowane itp.

CUKIERNIA „ROMA"

Sosnowiec, Orla. Tel. 625-21. — Przyjmuje wszelkie zamówienia w zakres cukiernictwa wchodzące po cenach przystępnych. 4685

REKLAMA JEST DŹWIGNIĄ HANDLU!

Popierajcie i zapisujcie się na członków L. O. P. P.



DOWCIPNY SHAW

Na premierze „Świętej Joanny" publiczność wywołała autora. Kiedy Shaw, witany burzą oklasków, zjawił się na scenie, znalazła się garstka ludzi, która zaczęła gwizdać.

— Macie państwo zupełną rację — powiedział Shaw do protestujących — moja sztuka jest bardzo głupia. Ale cóż my to znaczymy wobec całej publiczności.

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4 Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61073

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.

Rekopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na I-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm: w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztuja:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 g

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7, tel. 7.13.91. — DĄBROWA, Krótka 13. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego — KIELCE, Sienkiewicza — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Cacoń. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27, KAZIMIERZ — PORĄBKA, ul. Wiejska 13, Leon Mączka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI